



# BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA  
KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XVIII: 2020

Grudziądz, dnia 30.09.2020 r.

Nr 42 (656)

1203. spotkanie

Ali Sładek

## KAMIENICA GRUDZIĄDZKA

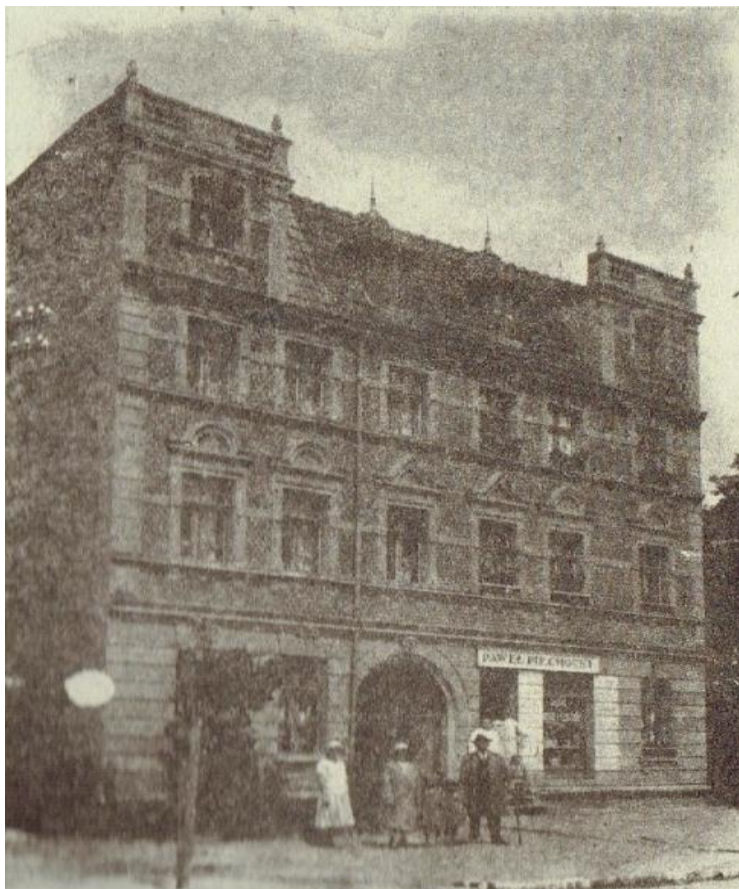
### I KAMIENICZNIK<sup>1</sup>

W drugiej połowie XIX wieku, rozwój przemysłu, komunikacji i handlu oraz usług, wpłynął na gwałtowne wylanie się zabudowy poza mury miasta. Zapotrzebowanie na mieszkania spowodowało powstanie przedsiębiorstw budowlanych, które pod okiem budowniczego miejskiego, zgodnie z narzuconymi przez Berlin przepisami stawiały coraz wyższe budynki mieszkalne. Ukształtował się typ budynku o elewacjach frontowych zbliżonych do architektury pałacowej, powielającej liczne style z lat minionych. W dużej estymie był gotyk, renesans gdański i barok. W XX w. kamienica osiągnęła trzy piętra plus facjatkę. W zależności od przewidywanych przyszłych lokatorów w mieszkaniu pojawiają się łazienki, oświetlenie i kuchenki gazowe. Przy kamienicach buduje się stajnie i wozownie oraz oficyny o niższym standardzie. Wiele kamienic na parterze ma sklepy. Całość kamienic z końca XIX i początku XX w. w Grudziądzu reprezentuje styl eklektyczny, ale wiele kamienic posiada elementy secesyjne (schody, klamki, sztukaterie, kafelki, witraże itp.).

Kamienica jest towarem. Jest dobrem inwestycyjnym. Nabywca zwany kamienicznikiem dbał o swe dobro, doglądał całości by nic nie niszczyło się, w porę usuwał szkody. W zamian za to wynajmowanie mieszkań dawało mu zysk. Po drugiej wojnie światowej z wielkim trudem naprawiał swą kamienicę. Zburzenie wielu, spowodowało nadmierne zagęszczenie istniejących mieszkań. Szczególnie szkodliwa okazała się ingerencja Państwa, nie pozwalająca na przeprowadzenie nie-

<sup>1</sup> Przedruk artykułu A. Sładka, Kamienica i kamienicznik, Gazeta Grudziądzka, pod red. J. John-Błażyńskiej, [R. I] (1993), nr 26, z dn. 9.12.1993 r., s. 5. Przedruk za zgodą Pani Krystyny Sładek, wdowy po Alim Sładku.

zbędnych remontów, właściwy dobór lokatorów, którzy nie zawsze potrafili prawidłowo użytkować i szanować przyznany lokal.



*Kamienica przy ul. Paderewskiego*

(często przywrócenie) właściwego stanu eklektycznej zabytkowej kamienicy jest znacznie bardziej kosztowne niż bloku z powojennego budownictwa komunalnego. To zespół tych kamienic a nie bloki z wielkiej płyty dają owo indywidualne piękno sprawiające, że możemy określić w jakim mieście się znajdujemy i w jakiej części Polski.

Czynsze też były sprowadzone do fikcji. Dzisiaj w 1993 r., roku gospodarki rynkowej, gdzie usługi są coraz droższe, utrzymano stare nakazowe prawo do wysokości czynszów i swobody dysponowania mieszkaniami w kamienicy. Nawet sędownie przeprowadzony nakaz eksmisji nie jest realizowany. A przecież tylko on wie ilu i jakich lokatorów posiada, płacących lub nie, dewastujących czy utrzymujących we właściwym stanie swe mieszkanie.

Kiedy kamienica nie posiada sklepów czy innych lokali przynoszących dochód, to w dalszym ciągu jest skazana na powolne popadanie w ruinę. Utrzymanie



## Secesja – styl z kobietą w tle<sup>2</sup>

Skarby grudziądzkiej secesji oglądane codziennie i najczęściej niezauważone, skazane na zagładę, otaczają nas jeszcze. Przedmioty końca XIX i początku XX w. są świadectwem zamożności mieszkańców. Otaczanie się zabytkowymi przedmiotami pełnymi wdzięku i elegancji o bardzo charakterystycznym wdzięku i elegancji o bardzo charakterystycznej ornamentacji i stylistyce czerpiącej inspirację ze świata roślin i zwierząt, pozwalało na budowanie przez kobietę klimatu ekskluzywnego świata. Już sama sylwetka ówczesnej pani, jej wystudiowany ruch, wyniosły czar kobiecości na dzisiaj nieznane wyżyny. Po tej epoce pozostało mnóstwo przedmiotów, które można spotkać na każdym kroku. Niektóre z nich są dla nas nieodgadnione, ponieważ obecnie wiele czynności wykonuje się inaczej a inne zwyczaje, strój i przedmioty straciły rację bytu. Podczas, gdy w architekturze panował styl eklektyczny, w którym elewacje kamienic naśladowały historyczne pałace, to wyposażenie było secesyjne. W Grudziądzu mało jest kamienic o elewacjach i ornamentyce secesyjnej. Początkowo żywcem przenoszono rośliny i zwierzęta do wzornictwa przedmiotów. Pojawiają się lampy kwiaty, zwierzęta i figurki przeważnie kobiece, transponowane w szkło i metalu o płynnych liniach i mające niejednokrotnie użytkowe funkcje. Największe bogactwo ornamentyki zachowało się w kaflach piecowych i wspaniałych „drzwiczkach kominkowych”, które były produkowane przez grudziądzką odlewnię Hertzfelda i Viktoriusa. Te zewnętrzne ażurowe drzwiczki rozchodziły się szeroko po całych północnych Prusach. Płytki ceramiczne, podłogowe i ścienne zdobią wiele klatek schodowych, w których niestety mało gdzie są jeszcze fragmenty witraży. Zachowało się jeszcze wiele ozdób stiukowych, niezbyt czytelnych przez zamalowywanie ich podczas każdorazowego remontu. Stare sklepy i apteki przestały istnieć, likwidowane przez modernizację. W prywatnych kolekcjach zachowało się jedynie wiele ruchomych elementów ich wyposażenia. W tym okresie działające dwa poważniejsze zakłady stolarskie: F. Polakowskiego, którego wyroby są pod silnym wpływem baroku gdańskiego i Struga, który kontynuuje biedermeier w grudziądzkiej odmianie, nie poddały się secesji. Popularne są w codziennym użyciu klamki drzwi i okien oraz okucia drzwi wejściowych dla listów. Kolekcjonerom polecam trud poszukiwań za pięknymi naporstkami, igielnikami, szczypczykami „bocianami”, ramkami do fotografii, nie mówiąc o pięknych srebrach stołowych, z których unikalne są ścienne koziołki pod sztuce i pierścienie na serwety. Bogatszym polecam srebrne tacki z cukiernicą i dzbanuszką do śmietanki z obowiązkowymi szczypczykami do cukru w kostkach. Istnieje jeszcze wielka różnorodność zestawów na biurka dla pań i panów, teczki na grafiki, obrusy, serwetki, bibularze. Może zachowały się portierey

<sup>2</sup> Przedruk artykułu A. Sladka, Secesja – styl z kobietą w tle, Gazeta Grudziądzka, pod red. J. John-Błazyńskiej, R. II (1994), nr 10, z dn. 10.03.1994 r., s. 5. Przedruk za zgodą Pani Krystyny Sladek, wdowy po Alim Sladku.

i lambrekiny, kapy na łóżka czy lampki oliwne. Były kiedyś w modzie wymyślne parawanki i ekrany stawiane przed lampą. Można wymienić wiele cacek z tego czasu. Życzę świeżego spojrzenia i odkrycia cennych zabytków.



*Secesja*

**(L.B.S.)**

**Redakcja:** Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.